

Piotr Juchowski (Instytut Pamięci Narodowej, Delegatura w Kielcach)

ORCID: 0000-0002-1622-3407

Stanisław Skowroński - kryptokomunista w Polskiej Partii Socjalistycznej

Streszczenie: Niniejszy artykuł ukazuje działalność Stanisława Skowrońskiego jako I sekretarza Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej w Kielcach w latach 1945–1946 oraz członka władz centralnych tej partii. W tekście autor w sposób szczególny skupił się na tym, jaką rolę Skowroński odegrał w relacjach PPS i PPR. Zwrócono uwagę na głoszone przez niego poglądy, koncepcje polityczne, a także cechy osobowości, które mogły mieć wpływ na podejmowane przez niego wybory polityczne. Tekst ukazuje również próbę zorganizowania przez Skowrońskiego tzw. puczu sierpniowego oraz jego późniejsze konsekwencje.

Słowa kluczowe: Stanisław Skowroński, Polska Partia Socjalistyczna, Polska Partia Robotnicza, Kielce, komunizm, socjalizm, Wojewódzki Komitet PPS w Kielcach

Stanisław Skowroński (1902–1972) nie należy do grona najbardziej rozpoznawalnych polityków XX w., działających na terenie Kielecczyny. Jego postać nie była dotychczas przedmiotem artykułów historyków. Sam Skowroński nie pozostawił po sobie wspomnień, zaś w archiwach ruchu robotniczego nie ma materiałów, które by ukazywały jego działalność¹.

Celem niniejszego artykułu nie jest pełna analiza biografii politycznej Skowrońskiego. Skupię się na latach 1945–1946, gdy pełnił on funkcję I sekretarza Wojewódzkiego Komitetu PPS w Kielcach, a zarazem był członkiem władz centralnych tej partii, choć niejednokrotnie będę odwoływał się też do jego przeszłości. Chciałbym odpowiedzieć na pytania dotyczące roli, jaką Skowroński odegrał w PPS, w szczególności w kontekście relacji PPR i PPS. Zwrócę uwagę na głoszone przez niego koncepcje polityczne, zamierzenia, a także na cechy osobowości, które również mogły mieć wpływ na jego postawę i polityczną działalność. Zamierzam także przeanalizować rolę Skowrońskiego podczas „puczu sierpniowego” w 1946 r. i ukazać odmienną – od przyjętej w historiografii – perspektywę.

1 Krótkie wspomnienia dotyczące powojennej działalności Skowrońskiego zostały opublikowane w tomie *Takie były początki*. Zob. S. Skowroński, *Kielecki epos bez fałszywego patosu* [w:] *Takie były początki*, red. W. Góra, H. Kamińska, J. Paszta, Warszawa 1965, s. 546–548.

Pepeesowskie różnice

W latach trzydziestych XX w. wewnątrz PPS wyodrębnił się nurt lewicowy. Jego przedstawiciele uważali, że partia powinna być bardziej zdecydowana w walce z sanacją, opowiadali się również za bardziej radykalnymi koncepcjami ustrojowymi, m.in. popierano postulat dyktatury na czas przejściowy². Warto dodać, że większość kierownictwa PPS w okresie międzywojennym była nastawiona antykomunistycznie. Tymczasem duża część lewicowego nurtu partii opowiadała się za „jednolitifrontową” współpracą w ramach ruchu robotniczego³.

Do trwałego rozgałęzienia w PPS doszło po wybuchu II wojny światowej. Część kierownictwa partii, na czele z Kazimierzem Pużakiem, utworzyła konspiracyjną organizację PPS-WRN⁴. Organizacja miała charakter zarówno antyniemiecki, jak i antysowiecki⁵. W odrębnych strukturach znaleźli się działacze określający siebie mianem „lewicy socjalistycznej”⁶. W 1941 r. powstała organizacja „Polscy Socjaliści” (PS), która skupiała te środowiska. Podstawową różnicą, która dzieliła tę grupę od „wuerenowców” był przychylny stosunek do Związku Sowieckiego. W wyniku rozbieżności w PS, niektórzy członkowie kierownictwa przeszli do PPS-WRN, zaś pozostali podjęli decyzję o przekształceniu PS w Robotniczą Partię Polskich Socjalistów (RPPS). Środowisko RPPS krytycznie podchodziło do PPS-WRN, ale także dystansowało się od komunistycznej PPR. Jednak jesienią 1943 r. część przedstawicieli tej formacji, na czele z Edwardem Osóbką-Morawskim, podjęła decyzję o nawiązaniu bliskich kontaktów z komunistami, czego konsekwencją było przystąpienie do komunistycznego parlamentu – Krajowej Rady Narodowej. Doprowadziło to do kolejnego rozłamu w środowisku „lewicy socjalistycznej”, Osóbka-Morawski wraz ze swoimi współpracownikami został z partii usunięty⁷. Komunistom mało popularnym w polskim społeczeństwie potrzebna była marka PPS-u, by uwiarygodnić się w oczach społeczeństwa. Dlatego jeden

2 K. Sacewicz, *Wstęp* [w:] *Antykomunizm socjalistów. Polska Partia Socjalistyczna wobec Komunistycznej Partii Robotniczej Polski/Komunistycznej Partii Polski. Wypisy z prasy i dokumentów (1918–1938)*, oprac. K. Sacewicz, Olsztyn – Białystok – Warszawa 2019, s. 42–43; J. Tomicki, *Stanisław Dubois*, Warszawa 1980, s. 87–88.

3 „Jednolity front” lub też „działalność jednolitifrontowa” to strategia Międzynarodówki Komunistycznej z 1935 r., która wbrew wcześniejszej doktrynie dopuszczała możliwość współpracy z partiami socjaldemokratycznymi i ludowymi. Wskutek takiej decyzji Kominternu stosunek działaczy KPP wobec PPS stał się bardziej przychylny, „jednolity front” miał motywować do wspólnej walki przeciwko faszyzmowi. Ta koncepcja zachęciła przedstawicieli lewicowego nurtu PPS do współpracy z komunistami, dlatego „jednolitifrontowiec” to pepeesowiec, który chętnie współdziałał z działaczami KPP i domagał się tego od kierownictwa partii.

4 Z. Zaremba, *Sześćdziesiąt lat walki i pracy P.P.S. Szkic historyczny*, Warszawa 1992, s. 29–31.

5 Tamże, s. 30. Na jej czele stali Tomasz Arciszewski (przewodniczący) oraz Kazimierz Pużak (sekretarz generalny). Natomiast na emigracji w Londynie znajdował się podległy jej Komitet Zagraniczny PPS, gdzie głównymi zarządzającymi byli Herman Lieberman oraz Adam Ciołkosz. Zob. A. Siwik, *PPS na emigracji w latach 1945–1956*, Kraków 1998, s. 11–14

6 Zob. szerzej: J. Holzer, *Agonia PPS. Socjaliści polscy w sojuszu z PPR 1944–1948*, Warszawa 1981, s. 3–4.

7 Na temat działalności „lewicy socjalistycznej” w okresie II wojny światowej zob. szerzej: J. Tomicki, *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948*, Warszawa 1983, s. 410–432.

z przedstawicieli tych lewicowych socjalistów Edward Osóbka-Morawski, mało znany przed wojną działacz partii w Końskich, Wieluniu i Warszawie, został nominowany na przewodniczącego PKWN w lipcu 1944 r., a następnie na premiera Rządu Tymczasowego.

Dwa miesiące później, we wrześniu 1944 r., na terenie Lubelszczyzny rozłamowcy RPPS na czele z Osóbką-Morawskim, a także pepeesowcy, którzy przystąpili do Związku Patriotów Polskich na terenie Związku Sowieckiego (m.in. Bolesław Drobner), postanowili samowolnie reaktywować organizację pod nazwą Polska Partia Socjalistyczna⁸. Przedstawiciele powyższych środowisk w dniach 10–11 września 1944 r. zwołali zebranie, które przedstawili jako XXV zjazd PPS. Miało to wskazywać, że nowe ugrupowanie stanowi kontynuację przedwojennej PPS⁹. „Lubelska” PPS jednoznacznie opowiedziała się za „jedynolitym frontem” z Polską Partią Robotniczą i reformami polityczno-ustrojowymi zawartymi w manifestie PKWN. Niektórzy historycy określają ugrupowanie założone we wrześniu 1944 r. jako PPS „koncesjonowana”. Początkowo rzeczywiście partia nie odgrywała zbyt istotnej roli, można twierdzić, że działała na zasadzie koncesji, której udzielili jej *de facto* rządzący Polską komuniści.

Jednak wraz z upływem czasu znaczenie PPS zaczęło wzrastać. Wiązało się to z napływem do partii przedwojennych kadr. Do PPS zaczęli wstępować jej przedwojenni działacze, nie były to postacie z „pierwszego szeregu”, ale członkowie Rady Naczelnej (RN), m.in.: Kazimierz Rusinek, Ludwik Grosfeld czy Adam Kuryłowicz. Co istotne, wiosną 1945 r. z partią związał się Józef Cyrankiewicz, przedwojenny sekretarz Okręgowego Komitetu Robotniczego (OKR) w Krakowie, w okresie II wojny światowej jeden z liderów krakowskiej PPS-WRN. Po powrocie z niemieckich obozów koncentracyjnych do Polski w 1945 r. został sekretarzem generalnym PPS. Napływ przedwojennych pepeesowskich kadr stanowił sygnał dla komunistów, że działacze PPS nie zamierzali być marionetkowym, koncesjonowanym ugrupowaniem i będą chcieli oddziaływać na politykę państwa. Zupełnie inne było podejście komunistów, których ostatecznym celem było, na wzór sowiecki, dążenie do wchłonięcia socjalistów i rozpoczęcia rządów monopartyjnych. Ta dychotomia doprowadziła do poważnych rozbieżności wewnątrz PPS, działacze formacji inaczej wyobrażali sobie relacje z PPR i rolę socjalistów w powojennej rzeczywistości politycznej.

8 R. Spalek, *Miedzy pragmatyzmem a zdradą. Zawłaszczenie PPS w kraju (1944–1948)* [w:] *Polska Partia Socjalistyczna: dlaczego się nie udało?*, red. R. Spalek, Warszawa 2010, s. 148.

9 J. Holzer, *Agonia PPS...*, s. 6. Wśród uczestników „kongresu” nie było przedstawicieli przedwojennych władz PPS, a początkowo w całej partii jedynie 17% działaczy udzielało się przed wojną w ruchu socjalistycznym. Zob. J. Wrona, *System partyjny w Polsce 1944–1950. Miejsce, funkcje, relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego*, Lublin 1997, s. 74.

Działalność Stanisława Skowrońskiego (do 1944 r.)

Stanisław Skowroński urodził się 14 lutego 1902 r. w Warszawie w rodzinie kolejarza. Miał brać udział w jednym z powstań śląskich¹⁰. W latach trzydziestych studiował w Szkole Nauk Politycznych przy Uniwersytecie Stefana Batorego, gdzie uczęszczał na seminaria Wiktora Sukiennickiego¹¹. Był członkiem Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, organizacji akademickiej związanej z PPS, a następnie przystąpił do partii. Skowroński w latach dwudziestych pełnił funkcję sekretarza OKR PPS w Lublinie, a w okresie 1924–1930 sprawował funkcję naczelnika Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w tym mieście¹². Za wystąpienia antysanacyjne miał zostać skazany na miesiąc więzienia, co skłoniło go w 1930 r. do przeniesienia się z Lublina do Wilna. W tym mieście pracował w Zarządzie Miejskim, działał także w miejscowej PPS, gdzie sprawował funkcję sekretarza OKR PPS w Wilnie. Julian Bardach, późniejszy historyk prawa i ustroju, a przed wojną działacz wileńskiej PPS, zapamiętał Skowrońskiego jako postać „nieprzeciętną”, ambitną, dobrego mówcę, „choć niewolnego od demagogicznych chwytów”¹³. Bardach zwrócił także uwagę, że Skowroński początkowo był związany z lewicowym nurtem partii¹⁴.

Jednak w 1937 r. doszło do specyficznej transformacji tej postaci. Prawdopodobnie inspirując się hasłami Obozu Zjednoczenia Narodowego, Skowroński stał się orędownikiem połączenia ideologii nacjonalizmu i socjalizmu. Ta egzotyczna idea doprowadziła go do stopniowej izolacji wewnątrz wileńskiej PPS. W wyborach partyjnych w 1937 r. polityk nie został wybrany członkiem OKR. W drugiej połowie lat trzydziestych w organizacji zaczęła się umacniać grupa lewicowych intelektualistów, na czele z Henrykiem Dembińskim. Jak zapamiętał Bardach, to środowisko przewyższało Skowrońskiego intelektualnie i zaczęło coraz mocniej oddziaływać na struktury PPS w Wilnie. Skowroński był skonfliktowany z grupą Dembińskiego, w 1934 r. szerokim echem odbiła się sprawa, gdy

10 Biogram Stanisława Skowrońskiego w Bibliotece Sejmowej, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=direct&local_base=ARS10&doc_number=000009057 (dostęp: 8 VII 2024 r.); S. Skowroński, *Kielecki epos bez fałszywego patosu...*, s. 546.

11 J. Bardach, *W wileńskiej organizacji PPS* [w:] *P.P.S. Wspomnienia z lat 1918–1939*, t. 1., red. J. Cesarski, W. Czarnecki, J. Durko, et. al., Warszawa 1987, s. 62. Skowroński w powojennych ankietach przedstawiał siebie jako osobę z wyższym wykształceniem, a jako uczelnię podawał „Szkolę Nauk Politycznych”, którą miał skończyć w 1939 r. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: IPN BU), sygn. 0259/176, t. 3, Życiorys Stanisława Skowrońskiego, b. d., k. 1–2.

12 Biogram Stanisława Skowrońskiego w Bibliotece Sejmowej; S. Skowroński, *Kielecki epos bez fałszywego patosu*, s. 547. Skowroński twierdził też, że pracował w Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej. IPN BU 0259/176, t. 3, Życiorys Stanisława Skowrońskiego, b.d., k. 1–2.

13 J. Bardach, *W wileńskiej organizacji PPS...*, s. 61–62.

14 Tamże, s. 62.

dokonał publicznego spoliczkowania lidera tego środowiska¹⁵. Sam Skowroński po 1944 r. w jednej z rozmów ze współpracownikiem bezpieczeństwa o pseudonimie „Twardowski” miał przyznać, że do konfliktu z Dembińskim doszło ze względów ambicjonalnych¹⁶.

Epilog działalności Skowrońskiego w przedwojennej PPS miał miejsce w 1938 r. Jesienią tego roku zaplanowano wybory parlamentarne, w których kierownictwo PPS wzywało do bojkotu głosowania. Tymczasem Skowroński podjął decyzję o poparciu dla kandydatury Lucjana Żeligowskiego i Wiktora Malaszkewskiego. Aprobata sanacyjnych kandydatów spowodowała usunięcie go z szeregów wileńskiej PPS.

Z tego okresu warto zwrócić uwagę na jeszcze jedno zachowanie Skowrońskiego. Od grudnia 1937 r. przed Sądem Okręgowym w Wilnie toczył się proces środowiska „Po Prostu”, lewicowego pisma, którego redaktorami byli Henryk Dembiński, Stefan Jędrzychowski czy Jerzy Putrament. Redaktorzy zostali oskarżeni o zamiar zmiany ustroju państwa drogą przemocy. W procesie jako świadkowie obrony zeznawali przywódcy PPS – Kazimierz Pużak i Mieczysław Niedziałkowski. Tymczasem Stanisław Skowroński został wezwany jako świadek oskarżenia¹⁷. Choć nie zeznał niczego obciążającego oskarżonych, to już sam fakt wzięcia udziału w procesie trzeba uznać za dość znamienity, dawny działacz PPS opowiedział się za linią sanacyjnej władzy przeciw towarzyszom z ruchu robotniczego.

W okresie międzywojennej aktywności można zwrócić uwagę na kilka elementów postawy Skowrońskiego. Wydaje się, że nie był człowiekiem szczególnie przywiązany do jakiejś idei – „lewicowiec” PPS-u, który w wyniku niezrozumiałej przemiany zaczął opowiadać się za hasłami nacjonalistycznymi i sympatyzować z sanacją. Skowroński dał się zapamiętać jako postać nie tyle ideowa, co ambitna, a także agresywna wobec przeciwników wewnątrzpartyjnych. Podobną postawą Skowroński wykazał się kilka lat później, gdy przewodził wojewódzkiej organizacji PPS w Kielcach.

Według biogramu znajdującego się w Bibliotece Sejmowej, w okresie II wojny światowej Skowroński miał być członkiem wywiadu Związku Walki Zbrojnej¹⁸. On sam twierdził, że należał także do wspomnianej lewicowej grupy Polscy Socjaliści i Socjalistycznej Organizacji Bojowej (SOB)¹⁹. Zaś w materiałach pracowników aparatu bezpieczeństwa znajduje się informacja, że był on członkiem PPS-WRN i SOB²⁰. Przypisywanie członkostwa w ZWZ i PPS-WRN uważam za niewiarygodne. Niewątpliwie w okresie II wojny światowej Skowroński podjął współpracę z Radą Pomocy Żydom „Żegota”. Jego aktywność w tej organizacji spotkała się po

15 Zob. szerzej: Tamże, s. 67–68. Dembiński i Skowroński mieli się sprzeczać na temat kierownictwa austriackiej socjaldemokracji.

16 IPN BU 0259/176, t. II, Doniesienie agenturalne źr. „Twardowski”, 8 XII 1952, k. 14.

17 J. Bardach, *W wileńskiej organizacji PPS...*, s. 66.

18 Biogram Stanisława Skowrońskiego w Bibliotece Sejmowej...

19 S. Skowroński, *Takie były początki...*, s. 547.

20 IPN BU 0259/176, t. IV, *Arkusze informacyjne rozpracowywanego*, 12 X 1961, k. 19.

wojnie z oskarżeniami. Skowrońskiemu zarzucano, że nie rozliczył się z pobranych pieniędzy i nie wykonał powierzonej mu misji. Miała być to akcja pomocy dla więźniów Majdanka i Żydów znajdujących się w białostockim oraz wileńskim getcie. Zaniechanie Skowrońskiego miało przyczynić się do śmierci ludzi²¹.

W PPS „lubelskiej”

W 1945 r. Skowroński podjął decyzję o przystąpieniu do PPS „lubelskiej”. W lutym tego roku został pierwszym przewodniczącym Komitetu Miejskiego PPS w Skarżysku-Kamiennej²². Skowroński, jako człowiek ambitny, bardzo szybko awansował w partyjnej hierarchii. Na początku marca 1945 r. podczas zjazdu Wojewódzkiego Komitetu PPS w Kielcach został wybrany jego członkiem, zaś w wyniku wewnętrznych przetasowań w kwietniu 1945 r. objął on funkcję I sekretarza WK PPS w Kielcach²³. Skowroński był także członkiem prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach. Polityk awansował również w centralnych strukturach partii, podczas lipcowego zjazdu PPS został wybrany członkiem Rady Naczelnej, zaś w listopadzie wszedł do Centralnego Komitetu Wykonawczego (CKW) PPS, czyli wykonawczego organu partii²⁴.

Warto zastanowić się nad dynamicznym rozwojem kariery Skowrońskiego. Niewątpliwie przyczynił się do tego chaos, który panował w partii. Powojenne struktury były w 1945 r. dopiero w fazie organizacyjnej. Być może z tego powodu zapomniano o mało chlubnym epilogu przedwojennej działalności wileńskiego polityka PPS. Zapewne istotną rolę w awansach partyjnych odegrała ambicja Skowrońskiego, wszak znany był ze swoich aspiracji jeszcze w latach trzydziestych.

Do rozwoju politycznej kariery przyczynił się także związek z lewicowym, prokomunistycznym nurtem w PPS. Zwróciłem już uwagę, że z biegiem czasu PPS stała się bardziej zorganizowanym ugrupowaniem, nie tylko zależnym od PPR. Na tym tle wewnątrz partii doszło do poważnych rozbieżności. Wykryształizowały się trzy orientacje – „prawicowa”, „lewicowa” i „centrowa”. „Prawicowcy” sceptycznie patrzyli na sojusz wyborczy ich partii z komunistami, postulowali samodzielny start PPS lub wspólny blok z Polskim Stronnictwem Ludowym, które w tamtym czasie zaczęło wyrastać na główną siłę opozycyjną. Do przedstawicieli tego nurtu można zaliczyć Bolesława Drobnera, Ryszarda Obrączkę, Kazimierza Rusinka czy Henryka Wachowicza, którzy przedstawiali tego typu postulaty podczas dyskusji w CKW PPS w listopadzie 1945 r.²⁵ W kolejnych latach za „pepesowską prawicę” uznawano tych działaczy partii, którzy postulowali niezależne koncepcje polityczne

21 Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Akta Zbigniewa Szczygielskiego (dalej: AZS), sygn. 1940/408, *Orzeczenie Centralnego Sądu Partyjnego PPS*, 29 VII 1946, b. p.

22 W. Mądzik, *Polska Partia Socjalistyczna w województwie kieleckim (1944–1948)*, Kielce 1990, s. 22–23.

23 Tamże; B. Syzdek, *Polska Partia Socjalistyczna w latach 1944–1948*, Warszawa 1974, s. 93–94.

24 Tamże, s. 454 i 456.

25 AAN, Centralny Komitet Wykonawczy PPS w Warszawie (dalej: CKW PPS), sygn. 235/III/2, Protokół z posiedzenia CKW PPS, 30 XI 1945, k. 9–15.

PPS, m.in. Juliana Hochfelda. Tymczasem kierownictwo partii, na czele z Józefem Cyrankiewiczem, a także Stanisławem Szwalbem, obrało bardziej ostrożną – centrową orientację. Uznali oni, że PPS powinna pełnić rolę mediatora między PSL a PPR²⁶. Wypada zgodzić się z Andrzejem Paczkowskim, który twierdził, że kierownictwo PPS specjalnie zabiegało o sojusz z PSL, ponieważ bez tego ugrupowania stałoby się „więźniem” PPR-u²⁷.

Przeciwieństwem „pepesowskiej prawicy” byli kryptokomuniści, którzy określali się mianem „lewicy” w PPS. Specyfika tej formacji w ramach PPS polegała na tym, że reprezentowali i zabiegali oni o interesy PPR wewnątrz PPS. Kryptokomuniści postulowali ścisłą współpracę pomiędzy obiema partiami, co w rzeczywistości prowadziło do podporządkowania się komunistom. Uważali, że formacje powinny jak najszybciej dokonać połączenia, co *de facto* miało oznaczać wchłonięcie PPS do PPR. Głównymi przedstawicielami tego nurtu wewnątrz PPS byli: Stefan Matuszewski – minister informacji i propagandy (1944–1946), Henryk Świątkowski – minister sprawiedliwości (1945–1956), Aleksander Żaruk-Michalski, Feliks Baranowski oraz Stanisław Skowroński.

Podczas wspomnianej narady CKW PPS w listopadzie 1945 r. tacy politycy, jak np. Bolesław Drobner, twierdzili, że dla pepesowców współpraca z komunistami jest nieopłacalna i partia może na tym tylko przegrać. Stanowisko Skowrońskiego było zupełnie odmienne, wzywał on do utworzenia wspólnego bloku wyborczego z PPR²⁸. Twierdził, że partia powinna zająć zdecydowaną postawę i zacieśniać współpracę z pepeerowcami. Odrzucił też jakąkolwiek możliwość współpracy z PSL, twierdząc, że „PSL jest dla nas groźne”²⁹. Skowroński był jeszcze bardziej stanowczy podczas narady sekretarzy miejskich i powiatowych województwa kieleckiego. Tak zostało to odnotowane w protokole obrad:

Jeżeli chodzi o stosunek nasz do PPR, a zwłaszcza o wspólne pójście do wyborów, mówca [Skowroński] podkreśla korzyści ścisłej współpracy między obiema partiami, gdzie nie mamy własnego aktywu moglibyśmy idąc sami bardzo wiele stracić. Poza tym należy pamiętać, że PPR nie jest partią, która w razie przegrania wyborów mogłaby odejść bez wojny domowej³⁰.

26 M. Szumiło, *Roman Zambrowski 1909–1977. Studium z dziejów elity komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2014, s. 208–215.

27 A. Paczkowski, *Stanisław Mikołajczyk, czyli klęska realisty (zarys biografii politycznej)*, Warszawa 1991, s. 181. Zob. także: J. Holzer, *Agonia PPS...*, s. 12–13.

28 AAN, CKW PPS, sygn. 235/III/2, Protokół z posiedzenia CKW PPS, 30 XI 1945, k. 11–12.

29 Tamże, k. 14–15.

30 Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej APK), Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Kielcach (dalej WK PPS), sygn. 866/3, Protokół obrad 1-szej odprawy sekretarzy miejskich i powiatowych komitetów PPS woj. kieleckiego, 9 XII 1945, k. 105.

Rolą Skowrońskiego było przekonanie sceptycznych pepesowców, że warto współpracować z komunistami. Przywódca kieleckiej organizacji starał się odwołać do ich emocji, groził wręcz, że klęska PPR może doprowadzić do wojny domowej. Próbował także zdeprecjonować znaczenie socjalistów, sugerując, że bez wsparcia komunistów ich partia sobie nie poradzi³¹.

Spór między „prawicą” a „lewicą” dotyczył też kwestii grupowego przyjęcia do partii, w tym też do władz ugrupowania, dawnych działaczy PPS-WRN. Do partii miałyby być przyjęty m.in. Zygmunt Żuławski, przedwojenny przewodniczący Rady Naczelnej PPS, który w okresie II wojny światowej działał poza strukturami PPS-WRN, jednocześnie sceptycznie podchodził do współpracy z PPR. W wyniku zdecydowanej postawy przedstawicieli nurtu kryptokomunistycznego, w tym Skowrońskiego, podczas posiedzenia CKW z 19 sierpnia 1945 r. podjęto decyzję o przyjmowaniu dawnych działaczy PPS-WRN jedynie na zasadzie indywidualnych zgłoszeń³². Z tego powodu Żuławski podjął decyzję o założeniu Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, która miała stanowić socjaldemokratyczną alternatywę dla nowej władzy. Jednak decyzją Prezydium Krajowej Rady Narodowej odmówiono legalizacji tej partii³³. Z tego powodu w okresie między drugą połową 1945 r. a początkiem 1946 r. trwały pertraktacje na temat możliwości wejścia jego współpracowników do władz PPS „lubelskiej”. 31 marca 1946 r. w czasie obrad RN Drobner i Wachowicz, choć mieli zastrzeżenia do działalności Żuławskiego, opowiedzieli się za przyjęciem części przedstawicieli PSD, uznając, że może być to korzystne dla PPS, wskazywali też na potrzebę jedności środowiska³⁴. Inaczej widzieli tę sprawę kryptokomuniści. Skowroński uznawał, że wszelkie relacje z grupą Żuławskiego i działaczami PPS-WRN osłabiają partię, bowiem negatywnie wpływają na relację między pepesowcami a peperowcami. Opowiedział się za przerwaniem dalszych

31 Dyskusje na temat konfiguracji startu w wyborach toczyły się jeszcze przez kilkanaście miesięcy. Komuniści, nie mając poczucia pewności co do odpowiedniej siły i operacji przygotowania wyborów, zwlekali ze startem. Pod koniec 1945 r. pepeerowcy i pepeesowcy zaproponowali start we wspólnym bloku PPR, PPS, PSL, Stronnictwu Ludowemu, Stronnictwu Demokratycznemu i Stronnictwu Pracy. Pierwsze cztery partie miały mieć zagwarantowane 20% miejsc w Sejmie. Oznaczało to próbę wasalizacji partii Mikołajczyka, która w tym okresie cieszyła się dużą popularnością w społeczeństwie. Dlatego ludowcy odrzucili propozycję PPR wspólnego startu w wyborach w dużym bloku i zdecydowali się wystawić samodzielną listę. Zob. A. Paczkowski, *Stanisław Mikołajczyk...*, s. 186. We wrześniu 1946 r. komuniści podjęli decyzję o utworzeniu bloku czterech stronnictw. Głosowanie miało miejsce 19 I 1947 r.

32 B. Syzdek, *Polska Partia Socjalistyczna...*, s. 149–150.

33 Na podstawie umowy jałtańskiej istniało prawo do swobodnego przygotowywania się do wyborów „wszystkich partii demokratycznych i antynazistowskich”. Jednak nowe władze w Polsce wprowadziły procedurę prawną, która obligowała partie do legalizacji w Prezydium Krajowej Rady Narodowej. 16 X 1945 r. to gremium podjęło decyzję, że „tworzenie większej ilości stronnictw politycznych nie jest wskazane, jak również nie jest wskazane rozpadanie się istniejących stronnictw na poszczególne grupy”. Zob. szerzej: A. Friszke, *Rozbicie PPS przez władze komunistyczne (1945–1948)* [w:] *O niepodległość i socjalizm. Studia i szkice z dziejów Polskiej Partii Socjalistycznej*, red. K. Piskala, M. Żuczkowski, Warszawa 2020, s. 302–303.

34 AAN, CKW PPS, sygn. 235/II/6, Stenogram z posiedzenia Rady Naczelnej PPS, 31 III 1946, k. 99–101.

pertrakcji z wuerenowcami³⁵. Powyższe stanowisko klarownie udowadniało poglądy kryptokomunistów – ich priorytetem nie było umacnianie PPS, lecz zabieganie o interesy PPR. Poglądy przedstawione przez Skowrońskiego doprowadziły do furii niektórych pepesowców. Edward Osóbka-Morawski uznał jego stanowisko za przejaw „ideologii wojującego komunizmu”, wspominał także o zarzutach dotyczących postawy Skowrońskiego przed 1939 r. oraz w okresie II wojny światowej³⁶. Za I sekretarzem WK PPS w Kielcach wstawili się inni „lewicowcy” – Świątkowski i Matuszewski³⁷. Sam Skowroński oświadczył, że „od 27 lat zawsze był w Partii i zawsze był na lewicy”. Bronił się także przed zarzutami o nierozliczenie się z pieniędzy dla „Żegoty”, twierdząc, że posiada dowody na swoją niewinność, zgodził się na skierowanie sprawy do Sądu Partyjnego³⁸. Ta sprawa wróciła kilka miesięcy później, o czym wspomnę w dalszej części artykułu. Ostatecznie do Rady Naczelnej PPS miało być przyjętych dwunastu członków PSD, jednak decyzją kierownictwa partii dokooptowano jedynie sześciu członków. Na znak niedotrzymania umowy Żuławski i dwóch innych działaczy nie przystąpiło do szeregów PPS³⁹.

Powyższa dyskusja w PPS udowadniała, że Skowroński zaczął swoimi poglądami irytować niektórych socjalistów. Nie zamierzał jednak się wycofać i nadal zabiegał o interesy PPR w PPS. Przed referendum z czerwca 1946 r. krytykował publicznie „próby rozgrywek z PPR”⁴⁰. Ponadto przywódca kieleckiej organizacji PPS jednoznacznie opowiadał się za komunistycznymi wizjami państwa. Według przedwojennej myśli programowej PPS ustroj państwa powinien opierać się na systemie demokracji parlamentarnej, zwracano uwagę na m.in. trójpodział władzy, pięcioprymiotnikowe wybory czy szerokie uprawnienia samorządu⁴¹. Inaczej widzieli to komuniści, którzy na wzór sowiecki opowiadali się za „dyktaturą proletariatu”⁴². Do przedwojennej myśli PPS próbował nawiązywać Julian Hochfeld, główny teoretyk PPS „lubelskiej”. Uznawał on, że nowy system powinien także opierać się na demokracji parlamentarnej, która gwarantowałaby obywatelom liczne swobody, opowiadał się także za zachowaniem kontrolnej funkcji parlamentu wobec władzy

35 Tamże.

36 Tamże, k. 17.

37 Tamże.

38 Tamże, k. 18.

39 B. Syzdek, *Polska Partia Socjalistyczna...*, s. 150–155.

40 AAN, CKW PPS, 235/III/2, Stenogram z posiedzenia CKW PPS, 19 XII 1945, k. 60.

41 Dotyczy to programu paryskiego (1892 r.), programu PPS-Frakcji Rewolucyjnej (1907 r.), manifestu rządu Daszyńskiego (1918 r.), programu uchwalonego na XVIII kongresie (1921 r.), programu radomskiego (1937 r.), a także powojennych postulatów „lubelskiej” PPS czy też ideologicznych emigracyjnej PPS (1947 r.).

42 L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, t.3, Warszawa 2009, s. 62. W leninowskiej koncepcji odrzucano demokrację parlamentarną, wolność jednostki oraz praworządność. W imię rzekomych interesów proletariatu rewolucyjna władza miała prawo do terroru wymierzonego w grupy społeczne uznawane za niebezpieczne dla nowego ustroju. Trzeba zauważyć, że koncepcja państwa oparta na terrorze była wspólna dla różnych nurtów komunizmu. Rządy oparte na dyktaturze proletariatu kontynuował Józef Stalin. Nie sprzeciwiał się także temu jego główny oponent w partii bolszewickiej – Lew Trocki. Zob. Tamże, s. 200–201.

wykonawczej⁴³. W czasie posiedzenia RN PPS w marcu 1946 r. Skowroński skrytykował koncepcje Hochfelda, które określił jako „sprzyjanie demokracji burżuazyjnej”. Uznał, że tego typu poglądy prowadziły do faszyzmu, a nie socjalizmu, dodał: „A my chcemy demokracji proletariackiej”⁴⁴. Skowroński, choć nie przyznał tego wprost, to opowiadał się za komunistyczną wizją ustroju.

Dyktat w kieleckiej PPS

Stanisław Skowroński jako I sekretarz WK PPS w Kielcach rządził organizacją „twardą ręką”. Już po usunięciu go z PPS, w czasie wojewódzkiego zjazdu partii w październiku 1946 r., wielu pepesowców wspominało o atmosferze terroru, jaką wywoływał lider wojewódzkiej organizacji. Socjaliści twierdzili, że Skowroński próbował stosować pogroźki, które miały nakłonić opornych pepesowców do przychylnych stosunków z PPR⁴⁵. W protokole czytamy:

Tow. Kasche poddał ostrej krytyce działalność W.[ojewódzkiego] K.[omitetu] [...] Podkreśla ciężką atmosferę jaka utworzyła się w Prezydium W.[ojewódzkiego] K.[omitetu] na tle terroru stosowanego przez ob. Skowrońskiego, a zmieniającego [zmierzającego] do podporządkowania i połączenia PPS z PPR-em. Zdaniem mówcy sekretarze terenowi spełniali role wywiadu co obniżało autorytet przewodniczących poszczególnych Komitetu [Komitetów]⁴⁶.

W podobny sposób Skowrońskiego zapamiętał także Włodzimierz Reczek, II sekretarz CKW PPS i „prawa ręka” Cyrankiewicza w zarządzaniu partią. W relacji udzielonej w 1985 r. określił I sekretarza WK PPS w Kielcach mianem „watażki” oraz człowieka, „który miał skłonności wodzowskie”⁴⁷. Warto również przywołać, w jaki sposób o zarządzaniu kielecką organizacją PPS po latach mówił sam Stanisław Skowroński:

Często robiliśmy po prostu naloty i zajazdy na poszczególne ośrodki [PPS-]WRN. Jeżeli np. podejmowano rezolucję sprzeczną z polityką partii, zjeżdżaliśmy się tam całym komitetem. Przypieraliśmy wówczas oponentów do muru: wskazywaliśmy, że polityka ich prowadzi do ślepego zaułka i jest polityką awanturnictwa, izolacji⁴⁸.

43 Zob. szerzej: M. Chałubiński, *Polityka i socjologia. Studium koncepcji Juliana Hochfelda*, Warszawa 1991, s. 70–71; J. Itrich-Drabarek, *Julian Hochfeld i Jan Strzelecki. O humanizmie socjalistycznym raz jeszcze. Dzieje pewnej polemiki*, „Archiwum Historii Myśli Politycznej” 1993, t. 3, s. 138–141.

44 AAN, CKW PPS, sygn. 235/II/6, Stenogram z posiedzenia Rady Naczelnej PPS, 31 III 1946, k. 57.

45 APK, WK PPS, sygn. 866/1, Protokół z II-go wojewódzkiego zjazdu zwyczajnego PPS, 6–7 X 1946, k. 202–203.

46 Tamże, k. 202.

47 AAN, AZS, sygn.1940/51, *Powojenna PPS*, Relacja Włodzimierza Reczka Nagrana, 7 II 1985, b. p.

48 S. Skowroński, *Kielecki epos...*, s. 551.

Warto zwrócić uwagę, jakim dyskursem posłużył się Skowroński – „robiliśmy po prostu naloty i zajazdy”, „przypieraliśmy wówczas oponentów do muru”. To wskazuje, że Skowroński i jego współpracownicy stosowali bardzo zdecydowane, by nie powiedzieć agresywne, metody w walce z przeciwnikami porozumienia z PPR.

Agresja stosowana przez Skowrońskiego była związana z oporem pepeesowców wobec współpracy z PPR. Historyk Waław Mądzik zwracał uwagę, że podstawowi członkowie PPS, udzielający się w strukturach powiatowych lub miejskich w województwie kieleckim, byli raczej sceptycznie nastawieni do sojuszu z komunistami, wielu z nich do partii należało już przed wojną, a w czasie okupacji działali w antykomunistycznej PPS-WRN. Mądzik podkreślał, że Skowroński i jego współpracownicy próbowali tłumić wpływy socjalistów, którzy wywodzili się z tej formacji⁴⁹.

Skowroński usilnie i niekiedy agresywnie nakłaniając socjalistów do zjednoczenia z PPR, nie działał sam. W Komitecie zorganizował wokół siebie środowisko, które podzielało jego przekonania. Do grona najbliższych współpracowników Skowrońskiego należeli członkowie Prezydium WK PPS w Kielcach: Henryk Urbanowicz – przewodniczący WK PPS oraz wicewojewoda województwa kieleckiego, Mieczysław Hoffmann – wiceprzewodniczący WK PPS oraz Alfred Drabarek II – wiceprzewodniczący WK PPS⁵⁰. Wspominający tamte wydarzenia Włodzimierz Reczek zapamiętał, że Skowroński działał „z grupą kilkunastu karierowiczów kieleckich”⁵¹. Jego współpracownicy także w centralnych strukturach partii podzielali propepeerowską orientację⁵². Już po latach Skowroński i Hoffmann w swoich wspomnieniach szczycili się tym, że w czasie, gdy sprawowali władzę w kieleckim WK PPS ich organizacja wyróżniała się w skali ogólnopolskiej pozytywnym nastawieniem do współpracy z PPR⁵³.

O specyficznej działalności kierownictwa wojewódzkiej organizacji PPS w Kielcach dowiedziały się władze partii. Miał im o tym opowiedzieć wieloletni i zasłużony działacz PPS w Radomiu Józef Grzecznarowski, niechętnie nastawiony do fuzji z PPR⁵⁴. Gdy Grzecznarowski spotkał się z kierownictwem partii,

49 W. Mądzik, *Polska Partia Socjalistyczna w województwie kieleckim...*, s. 35–36.

50 Tamże.

51 AAN, AZS, sygn.1940/51, *Powojenna PPS*, Relacja Włodzimierza Reczka Nagrana, 7 II 1985, b. p.

52 Choćby podczas wspomnianego posiedzenia Rady Naczelnej PPS z 31 III 1946 r. Hoffman wzywał do zaprzestania rywalizacji między działaczami PPS a PPR przy podziale stanowisk, mówił: „Nie odbieramy stanowisk PPR, a odbieramy je reakcjonistom”. AAN, CKW PPS, sygn. 235/II-6, Stenogram z posiedzenia Rady Naczelnej PPS, 31 III 1946, k. 59.

53 M. Hoffmann, *W Kieleckiem* [w:] *Takie były początki...*, s. 534; S. Skowroński, *Kielecki epos...*, s. 548.

54 Józef Grzecznarowski (1884–1976) – członek PPS od 1904 r. Należał do OB PPS i PPS-Frakcji Rewolucyjnej. W 1908 r. został dwukrotnie skazany na śmierć, co zamieniono na dożywotnią katorgę na ziemi smoleńskiej. W II RP był posłem II i III kadencji (1928–1935), zasiadał także w Radzie Naczelnej PPS, a w 1937 r. wybrano go wiceprzewodniczącym tego gremium. Grzecznarowski był skupiony na działalności w Radomiu, był ławnikiem Rady Miasta (1923–1938), a w latach 1927–1930 i 1938–1939 sprawował funkcję prezydenta Radomia z ramienia

informując o działalności Skowrońskiego, to Reczek myślał, że kierują nim antagonizmy kielecko-radomskie⁵⁵. Jednak informacje, które przekazał radomski lider PPS skonsternowały Reczka: „Dostałem informacje, że tam [w Kielcach] tworzy się jakaś grupa, która planuje zamach i chce siłą przejąć władzę w PPS. Szefem tego sztabu był Skowroński – według informacji, które ja otrzymałem”⁵⁶.

Problemy „lewicy” i Skowrońskiego

Między czerwcem a sierpniem 1946 r. wewnątrz PPS zdecydowanie nasiliły się nastroje antypeeperowskie. Wielu członków kierownictwa wzywało do niezależności i suwerenności partii, a zarazem krytykowało komunistów. Szczególnie miało to miejsce po referendum z 30 czerwca 1946 r.⁵⁷ Z rzeczywistych wyników głosowania zdawało sobie także sprawę kierownictwo PPS. Uznano, że nowa władza nie cieszy się popularnością w społeczeństwie, dlatego prym powinna przejąć PPS⁵⁸. Z kolei Henryk Wachowicz na łamach łódzkiego „Kuriera Popularnego”, a Bolesław Drobner w krakowskim „Naprzodzie” opublikowali teksty, w których atakowano PPR za dyktatorskie zapędy, brak partnerstwa w zarządzaniu państwem oraz dyktat w resorcie bezpieczeństwa⁵⁹. Do ostrej wymiany zdań między socjalistami i komunistami doszło także podczas spotkania tzw. szóstek partyjnych⁶⁰.

Na ten kurs niezależności PPS zdecydowanie zareagowali partyjni kryptokomuniści. Apelowali o współpracę z PPR i opanowanie nastrojów antykomunistycznych w PPS. Przedstawię to szerzej w dalszej części artykułu, ponieważ w międzyczasie doszło do istotnego wydarzenia, które również wzburzyło środowisko „lewicowców”.

PPS. Po wkroczeniu Niemców do Radomia w 1939 r. został aresztowany przez Gestapo i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, gdzie przebywał do 1945 r. Po powrocie do kraju związał się ze środowiskiem Zygmunta Żuławskiego i PPSD. Grzeczmarowski wybrał drogę uczestnictwa w PPS „lubelskiej”. Był wiceprzewodniczącym WK PPS w Kielcach. W 1948 r. został usunięty z partii, w okresie stalinowskim prześladowany. Członek PZPR od 1956 r.

55 AAN, AZS, sygn.1940/51, *Powojenna PPS*, Relacja Włodzimierza Reczka Nagrana, 7 II 1985, b. p.

56 Tamże.

57 Oficjalne wyniki referendum przyznawały zdecydowane zwycięstwo linii PPR i ugrupowań koncesjonowanych, jednak rzeczywisty rezultat głosowania mógł okazać się kłopotliwy dla „władzy ludowej”. Zob. M. Łatyński, *Nie paść na kolana. Szkice o opozycji lat czterdziestych*, Londyn 1985, s. 559. Jednak poufne wyniki wskazywały, że twierdząco na pierwsze pytanie odpowiedziało jedynie 26,9%, na drugie – 42,0%, a na trzecie 66,9%. Zob. A. Paczkowski, *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, Warszawa 1993, s. 14–15.

58 Zostało to dość jasno wyartykułowane w tekście Edwarda Osóbki-Morawskiego *Kto poniesie sztandar Jedności Narodu?* z 30 VII 1946 r. opublikowanym w „Robotniku”. Przewodniczący CKW PPS przedstawił w tekście potrzebę jedności ogólnonarodowej, a temu zadaniu, według niego, najlepiej mogłaby sprostać PPS. E. Osóbka-Morawski, *Kto poniesie sztandar Jedności Narodu?*, „Robotnik”, 30 VII 1946, nr 207, s. 1.

59 R. Spałek, *Między pragmatyzmem a zdradą...*, s. 187–188; A. Werblan, *Władysław Gomułka. Sekretarz Generalny PPR*, Warszawa 1988, s. 387.

60 Zob. szerzej: R. Spałek, *Między pragmatyzmem a zdradą...*, s. 186.

29 lipca 1946 r. Centralny Sąd Partyjny wydał orzeczenie w sprawie Stanisława Skowrońskiego. Zostało mu postawionych kilka zarzutów dotyczących jego przeszłości, m.in. działanie na szkodę „Żegoty”, poparcie sanacyjnych kandydatów w wyborach z 1938 r., spoliczkowanie Dembińskiego, przejście do obozu sanacyjnego po 1938 r. Skowroński został uznany za winnego jedynie pierwszego z zarzutów, za co jednak usunięto go z szeregów „lubelskiej” PPS⁶¹. Sam Skowroński próbował się bronić i odwoływać od wyroku sądu.

Na powyższe wydarzenia, zarówno kurs niezależności PPS, jak i sprawę Skowrońskiego, stanowczo postanowili zareagować przedstawiciele partyjnej „lewicy”. 9 sierpnia 1946 r. powstało oświadczenie, pod którym podpisało się dwudziestu ośmiu członków RN i CKW PPS⁶². Dokonali oni zdecydowanej krytyki władz partii, twierdząc, że do PPS przyjmuje się „wrogie elementy”, a grupowanie jest opanowywane przez „ideologię WRN”. Jednoznacznie opowiedziano się za dalszym sojuszem z PPR, kryptokomuniści twierdzili, że w partii toleruje się wystąpienia „antyjednolitofrontowe” oraz ma miejsce „rozluźnienie więzi z bratnią PPR”. Mowa była także o „niezdrowej rywalizacji z PPR”. W oświadczeniu „lewicowcy” domagali się ponownych wyborów do komisji politycznej i sekretariatu CKW, uważając, że powinni się tam znaleźć ich przedstawiciele „reprezentujący szczerze jednolitofrontowy kierunek”. Sygnatariusze oświadczenia odnieśli się też do procesu Skowrońskiego, uznając, że powinien on być przeprowadzony ponownie⁶³. Według Andrzeja Werblana oświadczenie zostało przygotowane w środowisku Matuszewskiego, a istotną rolę w kolportażu dokumentu odegrał Stanisław Skowroński⁶⁴.

List stanowił zdecydowaną krytykę kierownictwa partii, które zostało oskarżone o nieodpowiedni stosunek wobec współpracy z PPR i tolerowanie antykomunistycznych środowisk w partii. Treść oświadczenia może wskazywać na chęć dokonania zmian w kierownictwie PPS, jednak wydaje się, że kryptokomuniści planowali dokonać tego w sposób legalny.

„Pucz”

Stanisław Skowroński uznał, że nie należy poprzestać jedynie na kolportażu oświadczenia, ale pójść o krok dalej i doprowadzić do fizycznego przewrotu we władzach PPS. Koncepcja Skowrońskiego polegała na tym, by ogłosić stan

61 AAN, AZS, sygn. 1940/408, *Orzeczenie Centralnego Sądu Partyjnego PPS*, 29 VII 1946, b. p.

62 Przygotowano dwa wersje dokumentu. Pierwszy z nich miał powstać pod koniec lipca. Według niektórych historyków drugi z dokumentów powstał przy udziale i konsultacji Zambrowskiego. A. Werblan, *Władysław Gomułka...*, s. 398; R. Spalek, *Między pragmatyzmem a zdradą...*, s. 190.

63 AAN, CKW PPS, sygn. 235/II/21, Oświadczenie, b. d., k. 8–9. Treść dokumentu została także opublikowana przez Juliana Bardacha, zob. J. Bardach, *O dziejach powojennej PPS*, „Kwartalnik Historyczny”, LXXIX, 1972, nr 3, s. 693–694.

64 A. Werblan, *Władysław Gomułka...*, s. 393. Z kolei Feliks Baranowski, przedstawiciel nurtu lewicowego PPS, po latach wspominał, że oświadczenie jako pierwszy podpisał Henryk Świątkowski i on był jego współautorem. Zob. F. Baranowski, *Z dziejów nurtu lewicowego powojennej PPS*, „Z pola walki” 1974, nr 3, s. 37.

wyjątkowy w partii, a za głównych winowajców ówczesnej sytuacji należało uznać Cyrankiewicza, Obrączkę oraz Wachowicza, którzy zgodnie z wolą Skowrońskiego powinni być usunięci z partii, a dwaj ostatni także aresztowani pod zarzutem działania na szkodę państwa⁶⁵. Ponadto Skowroński chciał, co oczywiste, ustanowić nowe władze partii na czele z przewodniczącym CKW Henrykiem Świątkowskim oraz sekretarzem generalnym Stefanem Matuszewskim. W sekretariacie CKW mieli się także znaleźć sam Skowroński, Feliks Petruczynik oraz Henryk Jabłoński⁶⁶. Skowroński zostawił dla siebie funkcję nie tylko w aparacie partyjnym, ale także rolę osoby kontrolującej siłę porządkową, zapisał on: „Najchętniej zająłbym stanowisko wiceministra Bezpieczeństwa Publicznego”⁶⁷.

Przywódca kieleckiej organizacji PPS opracował plan organizacyjny całej akcji. Według Reczka, który przejął jego notatki, Skowroński był przygotowany na to, w jaki sposób opanować biura, kogo siłowo usunąć z budynku itp.⁶⁸ Plan „puczu” wydaje się chaotyczny, Skowroński zakładał, że jego współpracownicy z Kielc przyjadą pod siedzibę CKW PPS i redakcję „Robotnika” przy ul. Wiejskiej ciężarówkami, opanują budynek, a następnie siłą przejmą władzę⁶⁹. Według koncepcji Skowrońskiego, w przypadku oporu wobec uznania nowego kierownictwa partii, pepeesowcy mieli być do tego zmuszani siłą⁷⁰. Projekt przewrotu wewnątrzpartyjnego w dużej mierze ukazywał usposobienie Skowrońskiego. W swojej działalności politycznej, zarówno przedwojennej, jak i powojennej, nie stronił on od agresji i kultu siły. Jego postawę określa również to, że po przejęciu władzy w partii widział się w roli jednego z kierownika resortu bezpieczeństwa.

Sam fakt opracowania planu jest bezsporny⁷¹. Sam Skowroński przyznał, że opracował tego typu projekt. Uważał, że działał pod wpływem wzburzenia po wyroku sądu partyjnego⁷².

65 IPN BU 0259/176, t. 3, Transkrypcja notatnika Stanisława Skowrońskiego, b. d., k. 5; Zob. także: A. Werblan, *Władysław Gomułka...*, s. 394–395.

66 IPN BU 0259/176, t. 3, Transkrypcja notatnika Stanisława Skowrońskiego, b. d., k. 5–6; A. Werblan, *Władysław Gomułka...*, s. 394–395. Plan Skowrońskiego zakładał też m.in. zawieszenie działalności komitetu PPS w Krakowie i Szczecinie.

67 IPN BU 0259/176, t. 3, Transkrypcja notatnika Stanisława Skowrońskiego, b. d., k. 7.

68 AAN, AZS, sygn.1940/51, *Powojenna PPS*, Relacja Włodzimierza Reczka Nagrana, 7 II 1985, b. p.

69 Tamże. Według Eleonory i Bronisława Syzdków w przewrocie partyjnym miała wziąć udział „sprowadzona z Kielc przez Skowrońskiego milicja socjalistyczna, jaką PPS tworzyła jeszcze przed wojną”. Zob. B. Syzdek, E. Syzdek, *Cyrankiewicz. Zanim zostanie zapomniany*, Warszawa 1996, s. 118.

70 A. Werblan, *Władysław Gomułka...*, s. 395.

71 Do archiwalnych notatek Skowrońskiego dotarł m.in. wspomniany Andrzej Werblan, część z nich w formie transkrypcji znajduje się również w zasobie Archiwum IPN. O odkryciu notatek Skowrońskiego w pokoju sejmowym opowiadał także Włodzimierz Reczek. AAN, AZS, sygn. 1940/51, *Powojenna PPS*, Relacja Włodzimierza Reczka Nagrana, 7 II 1985, b. p.

72 Skowroński uważał, że notatki dotyczące przewrotu były jedynie zapisem jego myśli i nie można ich traktować jako planu partyjnego puczu. AAN, AZS, sygn. 1940/408, List Stanisława Skowrońskiego do Przewodniczącego Rady Naczelnej PPS Stanisława Szwalbego, 30 VIII 1946, b. p.

Plan przywódcy kieleckiej PPS dosyć szybko spalił na panewce. Jeden z posłów PPS zobaczył w Sejmie notatki przywódcy kieleckiej organizacji i doniósł o tym kierownictwu ugrupowania. Według Roberta Spąka osobą, która przekazała informacje o puczu, był wicewojewoda kielecki Stanisław Piaskowski⁷³. Po otrzymaniu tych informacji władze PPS podjęły decyzję o wzmocnieniu ochrony przed gmachem CKW⁷⁴.

Inspiratorzy „puczu”

Historycy i świadkowie wspominający tamte wydarzenia nie są zgodni co do tego, kto rzeczywiście stał za planowanym przewrotem w partii. Krystyna Kersten i Robert Spalek twierdzą, że „pucz sierpniowy” Skowrońskiego był autorstwa całej kryptokomunistycznej grupy wewnątrz PPS, która działała na polecenie wysoko postawionych działaczy PPR⁷⁵. Najczęściej jako głównego inspiratora zajścia wskazuje się sekretarza KC PPR – Romana Zambrowskiego. Sam Skowroński w liście do Władysława Gomułki z 1964 r. przyznał, że do przewrotu w PPS zachęcał go Zambrowski, który miał mu mówić: „[...] wy lewica pepeesowska, bierzcie natychmiast władzę w partii w swoje ręce [...] pójdziemy razem z Wami, a nie z prawicą i centrum pepeesowskim [...]”⁷⁶. Trzeba jednak pamiętać o okresie w jakim list został napisany – rok wcześniej, w 1963 r., Zambrowski został usunięty z kierownictwa PZPR jako przedstawiciel wrogich partii środowisk⁷⁷. Zatem nie można wykluczyć, że Skowroński próbował po latach w jakimś stopniu zdyskredytować wpływowego przez lata sekretarza KC PPR i PZPR, by zyskać w oczach Gomułki.

73 R. Spalek, *Między pragmatyzmem a zdradą...*, s. 192. Niemniej według Włodzimierza Reczka notatki przedstawiające zamierzenia Skowrońskiego zostały wykradzione przez innego z działaczy PPS – Bronisława Włodka. Por. AAN, AZS, sygn. 1940/51, *Powojenna PPS*, Relacja Włodzimierza Reczka Nagrana, 7 II 1985, b. p.

74 R. Spalek, *Między pragmatyzmem a zdradą...*, s. 192.

75 Tamże, s. 192–193; K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Poznań 1990, s. 264. Można dodać, że według Jana Mulaka, ówczesnego działacza PPS, w „puczu” miały także brać udział organizacje PPR. Zob. J. Mulak, *Dlaczego: nie chciałem być premierem Rządu Tymczasowego, generałem Wojska Polskiego, rekordzistą świata, trenerem państwowym Królestwa Holandii?*, Warszawa 2006, s. 215. Według Eleonory i Bronisława Syzdków zamachu w partii planowała dokonać „lewacka grupa z Matuszewskim na czele”. Zob. E. Syzdek, B. Syzdek, *Cyrankiewicz...*, s. 118. Podobnie jak Spalek i Kersten uznają oni, że to Berman i Zambrowski współpracowali z puczystami i to oni „uruchomili służby”. Zob. Tamże.

76 A. Werblan, *Władysław Gomułka...*, s. 398. Warto też przywołać fragment wypowiedzi, jaką przytoczył w swoim raporcie TW SB „Słobudzki”. Skowroński w rozmowie z nim miał powiedzieć tak o swojej roli w 1946 r.: „To niestety brzydki rozdział. Ze wstydem go wspominam. Odegrałem szkodliwą rolę. Wydawało mi się, że to naprawdę rewolucja, że naprawdę walka z reakcją, że sanacja może wcisnąć się przez furtki PPS-u, mikołajczykowskie. Zaufaliśmy perowcom, nie zdając sobie sprawy, co to za cwaniaki i gracze”. Zob. IPN BU 0259/176, t. 2, Doniesienie agenturalne źr. „Słobudzki”, 21 X 1963, k. 187. Trzeba zauważyć, że w tym przypadku Skowroński główną winę w sprawie niedoszonego puczu bierze na siebie. Nie wskazuje on na bezpośrednią winę komunistów, choć twierdzi, że im zaufał, co może oznaczać, że udzielali mu oni jakichś sugestii.

77 Na temat usunięcia Zambrowskiego z władz PZPR zob. szerzej: M. Szumiło, *Roman Zambrowski...*, s. 435–450.

Trzeba też zauważyć, że nawet jeśli Skowroński wiernie przedstawił wypowiedź Zambrowskiego, to nie oznaczała ona w pełni zachęty do koncepcji przewrotu Skowrońskiego. Równie dobrze Zambrowski, wypowiadając powyższe słowa, chciał zachęcić do zmian w kierownictwie partii za pomocą legalnych metod.

Nie można wykluczyć, że sprawa puczu odbywała się także na tle rozgrywek wewnątrz PPR. Według Eleonory i Bronisława Syzdków za akcją mogli stać Zambrowski i Berman, natomiast o całym przedsięwzięciu prawdopodobnie nie wiedział ówczesny Sekretarz Generalny Władysław Gomułka⁷⁸. Andrzej Werblan uważał, że Gomułka istotnie dążył do podporządkowania sobie PPS, ale nie chciał wywoływać przewrotu w partii⁷⁹. Historyk stwierdził, że w tamtym okresie (m.in. walka z PSL) kierownictwo PPR nie zdecydowałoby się na tak radykalny krok⁸⁰. Dlatego uważa on, że nie można wykluczyć wersji, że do koncepcji przewrotu w PPS Skowrońskiego zachęcali przede wszystkim funkcjonariusze bezpieki⁸¹. Zwłaszcza ta ostatnia hipoteza wydaje się mało prawdopodobna.

Uważam, że przy rozpatrywaniu sprawy „puczu sierpniowego” niesłusznie pomija się uosobienie Skowrońskiego, jego agresywne i wodzowskie skłonności, z których był znany w działalności przedwojennej czy w trakcie przeprowadzenia kieleckiej organizacji PPS. W sprawie wewnętrznego przewrotu w PPS nie ma innych dowodów niż notatki, które wskazują, że jedynym jego autorem był Stanisław Skowroński.

Trzeba też pamiętać o specyfice planu, który w dużej mierze opierał się na fantazji przywódcy kieleckiej PPS. Na te okoliczności słusznie wskazał uwagę w swojej relacji Włodzimierz Reczek. Uważał on, że pepeerowcy, mimo iż chcieli podporządkować sobie PPS, to nie zrobiliby tego za pomocą takich metod, jakimi chciał uczynić to Skowroński. Reczek zwłaszcza cenił polityczne i organizatorskie

78 B. Syzdek, E. Syzdek, *Cyrankiewicz...*, s. 118–119. Także Jan Mulak w swoich wspomnieniach zwracał uwagę, iż głównymi inicjatorami ataku na PPS byli zazwyczaj Bierut, Berman i Zambrowski, natomiast Gomułka, mimo szeregu zastrzeżeń, widział w „lubelskiej” PPS politycznego partnera. Zob. J. Mulak, *Dlaczego...*, s. 210. W latach 1945–1946 niewątpliwym przywódcą partii komunistycznej był Władysław Gomułka. Jednak zarówno w okresie II wojny światowej, jak i później między nim a środowiskiem „moskali”, czyli działaczy komunistycznych, którzy okres wojenny spędzili na terenie Związku Sowieckiego i przybyli do Polski wraz z Armią Czerwoną, dochodziło do konfliktów. Do tego grona należeli m.in. Jakub Berman i Roman Zambrowski. Różnili się z Gomułką w wielu kwestiach, m.in. taktyki przejmowania władzy, relacji z innymi ugrupowaniami politycznymi, stosunkiem do Moskwy czy sprawach polityki wewnętrznej. Finałem tych różnic była sprawa tzw. odchylenia prawicowo-nacjonalistycznemu, o które oskarżono Gomułkę w 1948 r. R. Spalek, *Komuniści przeciwko komunistom. Poszukiwanie wroga wewnętrznego w kierownictwie partii komunistycznej w Polsce w latach 1948–1956*, Warszawa 2014, s. 596–667.

79 A. Werblan, *Władysław Gomułka...*, s. 399. Werblan twierdził, że Zambrowski w obawie przed gniewem „Wiesława” nie zdecydowałby się na tego typu samowolną akcję.

80 Potwierdza to także zdanie wypowiedziane przed Edwarda Osóbkę-Morawskiego podczas jednej z porad, który stwierdził, że kierownictwo partii posiada dowody na próbę opanowania redakcji „Robotnika” i CKW PPS, ale „Berman wybił wam to z głowy”. Zob. K. Kersten, *Narodziny systemu władzy...*, s. 265.

81 A. Werblan, *Władysław Gomułka...*, s. 398–399.

talenty Zambrowskiego, dlatego też twierdził, że sekretarz KC PPR nie byłby w stanie stworzyć tak źle przygotowanego planu. „Mógł powiedzieć coś co Skowroński mógł zrozumieć opacznie. To jest możliwe. Ale to nie był na tyle naiwny człowiek, żeby nie przygotowany układ jakieś potencjalnego zamachu stanu poparł [...]” – wspominał Reczek⁸². Ponadto ciężko uwierzyć, by Zambrowski mógł poprzeć plan, wiedząc, że Skowroński nie posiada silnego zaplecza w partii. Jego koncepcja opierała się na przejęciu władzy poprzez najbliższych współpracowników z Kielc. Reczek wspominał: „On działał samotnie z grupą kilkunastu karierowiczów kieleckich i podjął się pewnej rzeczy na którą mógł być cichy placet Zambrowskiego, a poszedł znacznie dalej”⁸³.

Dawny II sekretarz CKW PPS powątpiewał, by za próbą przewrotu stali także przedstawiciele obozu „lewicy” PPS. O ile Świątkowski czy Matuszewski zapewne sympatyzowali z wizją obalenia Cyrankiewicza i reszty kierownictwa, to – jego zdaniem – nie przyczynili się do opracowania planu i udostępnienia zasobów organizacyjnych⁸⁴. Podobnie jak Zambrowski, nie opowiedzieliby się za koncepcją niedostatecznie przygotowanego planu opartego na pobożnych wizjach Skowrońskiego. Z tego też powodu wydaje się, że warto rozróżnić kwestię oświadczenia przedstawicieli „lewicy” z 9 sierpnia 1946 r. i projektu przewrotu Skowrońskiego. Koncepcja Skowrońskiego *de facto* zaszkodziła kryptokomunistom, co następnie szerzej opiszę. W pewien sposób tę wersję potwierdzał także po latach Feliks Baranowski. Wskazał on, że notatki Skowrońskiego, które, jak określił, „zawierały awanturnicze koncepcje gwałtownych zmian personalnych, jakie, jego zdaniem, należało przeprowadzić w CKW”, stały się pretekstem do rozprawy z przedstawicielami nurtu lewicowego⁸⁵. Wypowiedź Baranowskiego wskazuje, że w zasadzie to Skowroński poprzez swoją nadgorliwość zaszkodził „lewicowcom”.

Konsekwencje

Kierownictwo partii, które według zamierzeń Skowrońskiego miało zostać obalone, czekało na wyjaśnienie sytuacji. Nim doszło do posiedzenia Rady Naczelnej Cyrankiewicz, Osóbka-Morawski i Szwalbe udali się na rozmowę do Stalina. Przywódca Związku Sowieckiego zapewnił ich, że w Polsce potrzebne są dwie robotnicze partie, co pozytywnie nastroiło przywódców PPS⁸⁶. Według Reczka, sekretarz generalny PPS miał podczas rozmowy ze Stalinem poruszyć sprawę

82 AAN, AZS, sygn. 1940/51, *Powojenna PPS*, Relacja Włodzimierza Reczka Nagrana, 7 II 1985, b. p. Tę wersję w zasadzie potwierdza list Skowrońskiego do Gomułki z 1964 r., o którym już wspominałem.

83 Tamże.

84 Tamże.

85 Zob. F. Baranowski, *Z dziejów nurtu lewicowego powojennej PPS...*, s. 37.

86 R. Spalek, *Między pragmatyzmem a zdradą...*, s. 193–194.

niedoszłego puczu Skowrońskiego. Według tej relacji Stalin na wieść o przewrocie miał zacząć się śmiać, a o samym Skowrońskim powiedzieć: „czy to jakiś wariat, trzeba go usunąć od wszystkiego”⁸⁷.

25 sierpnia 1946 r. odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej PPS. Podczas zebrania trwały walki między „lewicą” a „prawicą”⁸⁸. Osóbka-Morawski, Szwalbe i Cyrankiewicz postanowili zaatakować obie orientacje. Z jednej strony podkreślali istotę sojuszu ze Związkiem Sowieckim czy trwałość „jednolitego frontu” z PPR, ale z drugiej strony domagali się równorzędności w funkcjonowaniu państwa oraz powrotu do rozmów szerokiej koalicji, włącznie z PSL⁸⁹.

Uchwały, które podjęto podczas RN, świadczyły o zdecydowanej porażce kryptokomunistów⁹⁰. O ile wcześniej 28 członków RN i CKW PPS podpisało oświadczenie, to podczas sierpniowej Rady Naczelnej za głosem „lewicy” opowiedziało się około 4–11 pepeesowców. Z CKW PPS usunięto przedstawicieli tego nurtu: Stefana Matuszewskiego i Antoniego Kamińskiego⁹¹. W wyniku sierpniowej Rady Naczelnej na stanowisku wiceprzewodniczącego CKW PPS Świątkowskiego zastąpił Kazimierz Rusinek, z kolei Feliks Baranowski nie został wybrany na sekretarza CKW⁹². Ponadto w marcu 1947 r. decyzją sądu partyjnego Matuszewski i Żaruk-Michalski zostali skazani na rok zawieszenia w prawach członkowskich PPS. Oskarżano ich o pomniejszanie roli i znaczenia PPS, budzenie nieufności do władz partii oraz o organizowanie, wspólnie ze Skowrońskim, „akcji dyskredytującej władze partii”⁹³. Czystki „lewicowców” odbywały się także w komitetach wojewódzkich, m.in.: Katowicach, Bydgoszczy czy Rzeszowie. Nastąpiły one także w Kielcach, z funkcją przewodniczącego WK PPS musiał się pożegnać bliski współpracownik Skowrońskiego – Henryk Urbanowicz, którego zastąpił Leon Krogulec⁹⁴. Roman Zambrowski określił ówczesne wydarzenia wewnątrz PPS jako „pogrom lewicy”⁹⁵.

87 AAN, AZS, sygn. 1940/51, *Powojenna PPS*, Relacja Włodzimierza Reczka Nagrana, 7 II 1985, b p.

88 Świątkowski, Matuszewski czy Baranowski zarzucali Wachowiczowi i Drobnerowi atakowanie pepeerowców i wzbudzanie nieufności między obiema partiami. Domagano się wyciągnięcia konsekwencji wobec nich. Z kolei Wachowicz i Drobner odpowiadali im o wszechwładzy bezpieki, krytykowali także próbę wywołania przewrotu w partii. Zob. AAN, CKW PPS, sygn. 235/II/7, Stenogram z posiedzenia Rady Naczelnej PPS, 25 VIII 1946, k. 7–157. Zob. także: B. Syzdek, *Polska Partia Socjalistyczna...*, s. 353–354.

89 Tamże, s. 358; R. Spalek, *Miedzy pragmatyzmem a zdradą...*, s. 195; A. Werblan, *Władysław Gomułka...*, s. 396–397.

90 AAN, CKW PPS, sygn. 235/II/7, Stenogram z posiedzenia Rady Naczelnej PPS, 25 VIII 1946, k. 165.

91 R. Spalek, *Miedzy pragmatyzmem a zdradą...*, s. 195; A. Werblan, *Władysław Gomułka...*, s. 396–397.

92 B. Syzdek, *Polska Partia Socjalistyczna...*, s. 358.

93 AAN, AZS, sygn. 1940/408, Wyciąg z protokołu niejawnego Centralnego Sądu Partyjnego, 11 XII 1947, k. 166.

94 B. Syzdek, *Polska Partia Socjalistyczna...*, s. 358–359.

95 A. Werblan, *Władysław Gomułka...*, s. 401.

Konsekwencje poniósł także sam Skowroński. Zarówno w czasie sierpniowej RN PPS, jak i wcześniej Matuszewski i Świątkowski próbowali bronić przywódcę kieleckiej organizacji, apelowali o ponowne rozpatrzenie jego sprawy przed sądem partyjnym⁹⁶. On sam także próbował usprawiedliwiać swoje zamiary, twierdząc, że po wyroku sądu partyjnego działał w stanie silnego wzburzenia⁹⁷. Nic to jednak nie pomogło. Kierownictwo partii podtrzymało decyzję o usunięciu Skowrońskiego z PPS. Ponadto w grudniu 1946 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, postawiono mu zarzut działalności antypaństwowej⁹⁸.

Epilog

Ostatecznie postulaty głoszone przez „lewicowców”, w tym Skowrońskiego, dotyczące scalenia PPS i PPR ziściły się w 1948 r. Od drugiej połowy 1947 r. w państwach bloku wschodniego trwały procesy wchłaniania partii socjalistycznych i socjaldemokratycznych do formacji komunistycznych⁹⁹. 17 marca 1948 r. sekretarz generalny PPS Józef Cyrankiewicz wygłosił przemówienie, w którym wyraził zgodę na połączenie obu partii¹⁰⁰. Do władz PPS zostali przywróceni przedstawiciele nurtu kryptokomunistycznego¹⁰¹. Natomiast między marcem a listopadem 1948 r.

96 AAN, CKW PPS, sygn. 235/II/7, Stenogram z posiedzenia Rady Naczelnej PPS, 25 VIII 1946, k. 7–157. Zob. także: AAN, AZS, sygn. 1940/408, List Henryka Świątkowskiego do Przewodniczącego Centralnego Sądu Partyjnego, Prezydium Rady Naczelnej i Sekretariatu Generalnego PPS, 5 VIII 1946, b.p.; AAN, AZS, sygn. 1940/408, List Henryka Świątkowskiego do Przewodniczącego Rady Naczelnej PPS, 23 VIII 1946, b. p.

97 AAN, AZS, sygn. 1940/408, List Stanisława Skowrońskiego do Przewodniczącego Rady Naczelnej PPS, 30 VIII 1946, b. p. Można też przytoczyć fragment zeznań Skowrońskiego. W trakcie przesłuchiwania go przez funkcjonariuszy bezpieki zauważył on, że otrzymał propozycję od kierownictwa PPS, by złożyć oświadczenie, które wskazywałoby na to, iż do koncepcji opanowania władzy w partii zachęcali go działacze PPR i pracownicy bezpieki. W zamian władze PPS miały mu zagwarantować pracę i środki do życia. On odmówił opracowania takiego oświadczenia. Zob. IPN BU 0259/176, t. 1, Protokół przesłuchania Stanisława Skowrońskiego, 11 XII 1946, k. 19–21,

98 IPN BU 0259/176, t. 1, Rozkaz zatrzymania Stanisława Skowrońskiego, 10 XII 1946, k. 6. Według Andrzeja Werblana decyzja o zatrzymaniu Skowrońskiego mogła być związana z tym, że to funkcjonariusze bezpieczeństwa inspirowali pepeesowca do przeprowadzenia puczu w partii. Zob. A. Werblan, *Władysław Gomułka...*, s. 399.

99 27 IX 1947 r. odbyło się w Szklarskiej Porębie spotkanie partii komunistycznych, gdzie podjęto decyzję o powołaniu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych (Kominform). To stanowiło istotny krok w stronę komunizacji Polski, którego jednym z elementów były rządy monopartyjne partii komunistycznej. Skutkiem tej decyzji była także marginalizacja i pełne podporządkowanie partii socjalistycznych. Najwcześniej miało to miejsce w Rumunii, gdzie opór socjalistów został złamany jesienią 1947 r. Kolejne zjazdy połączeniowe odbyły się w czerwcu 1948 r. na Węgrzech i w Czechosłowacji. Zob. K. Kersten, *Narodziny systemu władzy...*, s. 377.

100 *Przez jednolity front ku jedności ruchu robotniczego*, „Robotnik”, 19 III 1948, nr 77, s. 1–4.

101 W kwietniu 1948 r. do składu CKW i RN PPS wrócił Stefan Matuszewski, zaś Żaruk-Michalski został dokoptowany do RN PPS. W maju 1948 r. Świątkowski został członkiem komisji politycznej, a Baranowski sekretarzem CKW PPS. Zob. B. Syzdek, *Polska Partia Socjalistyczna...*, s. 425.

w partii doszło do masowych czystek, a głównym kryterium usuwania niepokornych działaczy PPS był ich stosunek do ruchu komunistycznego i połączenia z PPR. „Lewicowcy” ostatecznie zatriumfowali. Podczas Kongresu Zjednoczeniowego PPS została zdominowana pod względem kadrowym, programowym, jak i odwołań do tradycji politycznej.

Jednak w tym triumfie, jako polityk, nie brał udziału Stanisław Skowroński. W 1948 r. w związku z ustawą o amnestii z 1947 r. Wojskowy Sąd Rejonowy umorzył jego postępowanie¹⁰². Jednak nie został on dopuszczony do „zjednoczenia”, pozostawał poza działalnością partyjną. Skowroński pełnił dyrektorskie funkcje w zakładach garbarskich w Łodzi (1947–1948) oraz Krakowie (1948–1950). W kolejnych latach jego aktywność zawodowa była związana z redakcjami czasopism technicznych oraz branżowych. Skowroński pracował jako redaktor m.in. „Rzemieślnika”, „Horyzontów Techniki” oraz „Głosu Pracy”, był też wieloletnim członkiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich¹⁰³. W 1956 r. został przyjęty do PZPR¹⁰⁴. Stanisław Skowroński zginął śmiercią tragiczną 17 lipca 1972 r. w Kazimierzu Dolnym¹⁰⁵. Trzeba też zauważyć, że od 1946 r. aż do jego śmierci interesowali się nim funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa, którzy nadzorowali jego postawę, m.in. otrzymując stałe donosy od swojej agentury. Co ciekawe, w kolejnych latach Skowroński kolejny raz potrafił diametralnie zmienić swoje poglądy. Z osoby domagającej się szybkiego „zjednoczenia” z PPR przeszedł na pozycję tego, który upomina się o większe znaczenie pepeesowców w PZPR, myśli o reaktywacji PPS, a nawet apeluje o współpracę z działaczami – wcześniej przez niego znienawidzonej – emigracyjnej PPS¹⁰⁶. Skowroński nadal przejawiał też ambicje przywódcze, miał potrzebę zaistnienia w środowisku. Tak już w 1971 r. jego postawę opisywał TW SB „Słobudzki”: „Skowroński żywi nadzieje, że obecna chwila jest szczególną okazją do podjęcia próby odegrania jakiejś roli. [...] Gadanie nic nie pomoże. Decydują kontakty [...] Może Róg-Świostek coś zrobi, bym mógł dostać jakąś funkcję, bym mógł coś robić [...]”¹⁰⁷.

W niniejszym artykule starałem się przedstawić działalność polityczną Stanisława Skowrońskiego w latach 1945–1946. Jednak na jego postawę w tym okresie trzeba patrzeć przez prymat całej biografii. Skowroński dał się zapamiętać

102 IPN BU 0259/176, t. 1, Protokół posiedzenia niejawnego Wojskowego Sądu Rejonowego, 26 II 1948, k. 48.

103 Biogram Stanisława Skowrońskiego w Bibliotece Sejmowej. Zob. także: Nekrolog Stanisława Skowrońskiego, „Głos Pracy”, 26 VII 1972, nr 176, s. 2.

104 Tamże.

105 Informacja o tragicznej śmierci została umieszczona w nekrologu Skowrońskiego. Nie podano więcej szczegółów na temat zgonu. Zob. Tamże.

106 IPN BU 0259/176, t. 4, *Notatka dot. Skowrońskiego Stanisława*, 14 II 1963, k. 28–31. Zob. także: IPN BU 0259/176, t. 2, Doniesienie agenturalne zr. „Słobudzki”, 6 I 1962, k. 163–164.

107 IPN BU 0259/176, t. 4, Informacja zr. „Słobudzki”, 26 I 1971, k. 230–231. Mieczysław Róg-Świostek (1919–2000) – działacz PPR i PZPR, żołnierz Armii Ludowej i Ludowego Wojska Polskiego. Wieloletni poseł na Sejm PRL (1965–1985), wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich (1964–1974) oraz działacz ZBOWiD.

jako polityk dość elastycznie podchodzący do związku z jakąś ideą, potrafił diametralnie zmieniać swoją orientację¹⁰⁸. Podstawowym celem tej postaci była realizacja przywódczych ambicji. Ścieżka szybkiego awansu otworzyła się dla niego w 1945 r., gdy został I sekretarzem WK PPS w Kielcach oraz wszedł do szerokiego kierownictwa tej formacji na szczeblu centralnym. Jednym z czynników, którzy przyczynił się do powodzenia Skowrońskiego było to, że zabiegał o interesy PPR wewnątrz PPS. Jednak jego działalność i postawa w kieleckiej organizacji, a także próba wywołania przewrotu w partii, wskazują na to, że Skowroński nie był typem polityka racjonalnego. Nie był on w stanie zapewnić poparcia wśród pepesowców dla swoich poglądów, a agresywne metody stosowane przez niego w WK PPS w Kielcach przysporzyły mu tam wielu wrogów. Jego koncepcje wywołania puczu w PPS również świadczyły o jego nieracjonalności. Choć Skowroński wiernie reprezentował interesy komunistów w PPS nie został dopuszczony do czynnej polityki. To też w jakiejś mierze świadczy o odbiorze tej postaci w środowisku.

Wydaje się, że na aktywność i postawę Skowrońskiego w latach 1945–1946 trzeba patrzeć przez pryzmat modelu osobowości autorytarnej. Theodor W. Adorno, niemiecki filozof i socjolog, wskazał, że osobowość autorytarna charakteryzuje się agresją i dominacją wobec słabszych czy też niżej postawionych jednostek, a zarazem jest zdecydowanie uległa wobec silniejszych. Takie osoby wyznają kult siły, są nietolerancyjne wobec odmienności, niekiedy mają pragnienie agresywnego przywództwa, są głównie zorientowane na władzę¹⁰⁹. Wydaje się, że tego typu cechy pasowały do Stanisława Skowrońskiego. Jako przywódca kieleckiej organizacji został zapamiętany jako wywołujący atmosferę terroru politycznego i zastraszenia niżej od niego postawionych działaczy partii. Zarazem był znany z podporządkowania się silniejszemu – czyli działaczom ruchu komunistycznego, w zasadzie w każdej sprawie realizował ich polityczny interes. Z kolei jego zamiłowanie do przemocy, siły i destrukcji zostało ukazane zarówno w planie „puczu sierpniowego”, ale także w jego przedwojennej działalności w wileńskiej PPS.

108 Nie inaczej było w przypadku innych przedstawicieli lewicowego nurtu PPS. Choćby Stefan Matuszewski przed wojną był klerykiem w seminarium, zaś Henryk Świątkowski pisał artykuły, w których krytykował „procesy moskiewskie” z 1937 r. Zob. M. Szumiło, *Roman Zambrowski...*, s. 259–260.

109 Zob. szerzej: T.W. Adorno, *Osobowość autorytarna*, Warszawa 2010. Zob. także: K. Szumlewicz, *Osobowość autorytarna i jej wrogowie: Wilhelm Reich, Theodor W. Adorno, Alice Miller i Klaus Theweleit*, „Studia z teorii wychowania” 2019, nr 4 (29), s. 47–62; P. Ścigaj, *Od osobowości autorytarnej do uzasadniania systemu. Elementy teorii krytycznej w psychologicznych koncepcjach wyjaśniających wrogość międzygrupową*, „Teoria Polityki” 2018, nr 2, s. 181–199.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Akta Zbigniewa Szczygielskiego, sygn. 1940/51, 1940/408

Centralny Komitet Wykonawczy PPS w Warszawie, sygn. 235/II/6, 235/II/7, 235/II/21, 235/III/2

Archiwum Państwowe w Kielcach

Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Kielcach, sygn. 866/1, 866/3

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej: IPN BU, sygn. 0259/176, t. 1–4

Wspomnienia

Mulak J., *Dlaczego: nie chciałem być premierem Rządu Tymczasowego, generałem Wojska Polskiego, rekordzistą świata, trenerem państwowym Królestwa Holandii?*, Warszawa 2006.

P.P.S. Wspomnienia z lat 1918–1939, t. I., red. J. Cesarski, W. Czarnecki, J. Durko, et. al., Warszawa 1987.

Takie były początki, red. W. Góra, H. Kamińska, J. Paszta, Warszawa 1965.

Prasa

„Robotnik”, 1946, 1948

„Głos Pracy”, 1972

Opracowania

Adorno T.W., *Osobowość autorytarna*, Warszawa 2010.

Antykomunizm socjalistów. Polska Partia Socjalistyczna wobec Komunistycznej Partii Robotniczej Polski/Komunistycznej Partii Polski. Wypisy z prasy i dokumentów (1918–1938), oprac. K. Sacewicz, Olsztyn – Białystok – Warszawa 2019.

Baranowski F., *Z dziejów nurtu lewicowego powojennej PPS*, „Z pola walki” 1974, nr 3.

Bardach J., *O dziejach powojennej PPS*, „Kwartalnik Historyczny”, LXXIX, 1972, nr 3.

Chałubiński M., *Polityka i socjologia. Studium koncepcji Juliana Hochfelda*, Warszawa 1991.

Holzer J., *Agonia PPS. Socjaliści polscy w sojuszu z PPR 1944–1948*, Warszawa 1981.

Itrich-Drabarek J., *Julian Hochfeld i Jan Strzelecki. O humanizmie socjalistycznym raz jeszcze. Dzieje pewnej polemiki*, „Archiwum Historii Myśli Politycznej” 1993, t. 3.

Kersten K., *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Poznań 1990.

Kołakowski L., *Główne nurty marksizmu*, t. 3, Warszawa 2009.

Łatyński M., *Nie paść na kolana. Szkice o opozycji lat czterdziestych*, Londyn 1985.

Mądzik W., *Polska Partia Socjalistyczna w województwie kieleckim (1944–1948)*, Kielce 1990.

O niepodległość i socjalizm. Studia i szkice z dziejów Polskiej Partii Socjalistycznej, red. K. Piskała, M. Żuczkowski, Warszawa 2020.

Paczkowski A., *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, Warszawa 1993.

Paczkowski A., *Stanisław Mikołajczyk, czyli klęska realisty (zarys biografii politycznej)*, Warszawa 1991.

Polska Partia Socjalistyczna: dlaczego się nie udało?, red. R. Spałek, Warszawa 2010.

Siwik A., *PPS na emigracji w latach 1945–1956*, Kraków 1998.

Spałek R., *Komuniści przeciwko komunistom. Poszukiwanie wroga wewnętrznego w kierownictwie partii komunistycznej w Polsce w latach 1948–1956*, Warszawa 2014.

Syzdek B., *Polska Partia Socjalistyczna w latach 1944–1948*, Warszawa 1974.

Syzdek B., Syzdek E., *Cyrankiewicz. Zanim zostanie zapomniany*, Warszawa 1996.

Szumiło M., *Roman Zambrowski 1909–1977. Studium z dziejów elity komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2014.

Szumlewicz K., *Osobowość autorytarna i jej wrogowie: Wilhelm Reich, Theodor W. Adorno, Alice Miller i Klaus Theweleit*, „Studia z teorii wychowania” 2019, nr 4 (29).

Ścigaj P., *Od osobowości autorytarnej do uzasadniania systemu. Elementy teorii krytycznej w psychologicznych koncepcjach wyjaśniających wrogość międzygrupową*, „Teoria Polityki” 2018, nr 2.

Tomicki J., *Polska Partia Socjalistyczna 1892–1948*, Warszawa 1983.

Tomicki J., *Stanisław Dubois*, Warszawa 1980.

Werblan A., *Władysław Gomułka. Sekretarz Generalny PPR*, Warszawa 1988.

Wrona J., *System partyjny w Polsce 1944–1950. Miejsce, funkcje, relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego*, Lublin 1997.

Zaremba Z., *Sześćdziesiąt lat walki i pracy P.P.S. Szkic historyczny*, Warszawa, 1992.

Internet

Biogram Stanisława Skowrońskiego w Bibliotece Sejmowej, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=direct&local_base=ARS10&doc_number=000009057

O autorze:

Piotr Juchowski (ur. 1994) – historyk, doktor nauk humanistycznych. Absolwent Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autor rozprawy doktorskiej *Socjaliści w systemie rządów PRL (1948–1970): działacze–mentalność–tradycja*. Od 2024 r. pracownik Referatu Badań Historycznych w kieleckiej delegaturze IPN.

Piotr Juchowski

Stanisław Skowroński, a Cryptocommunist in the Polish Socialist Party

This article presents the activities of Stanisław Skowroński as the First Secretary of the Provincial Committee of the Polish Socialist Party (PPS) in Kielce from 1945 to 1946, and as a member of the central authorities of this party. The author particularly focuses on the role Skowroński played in the relations between the PPS and the Polish Workers' Party (PPR). The text highlights his views, political concepts, and personality traits, which may have influenced his political choices. It also discusses Skowroński's attempt to organize the so-called August coup and its later consequences.

Keywords: Stanisław Skowroński, Polish Socialist Party, Polish Workers' Party, Kielce, communism, socialism, Provincial Committee of the PPS in Kielce